

ZWIĄZEK PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW[®]

ZPP

**Jak zwiększyć konkurencyjność
mikro, małych i średnich
przedsiębiorstw?**

www.zpp.net.pl





Wg zgodnej oceny instytucji międzynarodowych warunki do prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce nie są najlepsze:

- **Bank Światowy – 55 miejsce**
- **Heritage Foundation: 57 miejsce i 26 w Europie**

Najgorzej oceniane są następujące obszary:

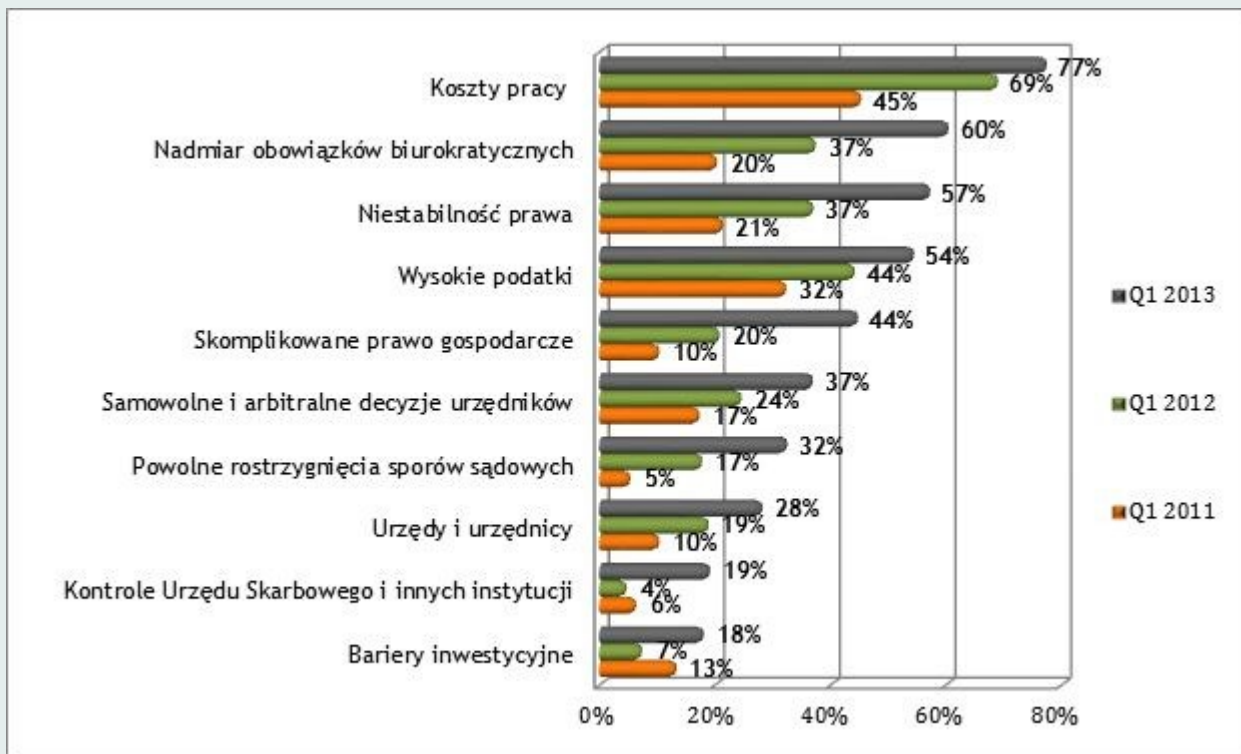
- **Prawo inwestycyjne – 161 miejsce (na 185 badanych krajów) [Bank Światowy]**
- **System podatkowy – WB – 114 miejsce [Bank Światowy]**
- **Rozstrzyganie sporów sądowych - 84 miejsce [Bank Światowy]**

Szczegóły znajdują się w naszym corocznym Raporcie – zainteresowanych zapraszam do zapoznania się.



Sektor MSP w Polsce to:

- około 1 700 000 firm zatrudniających do 250 pracowników
- Stanowi to 99,8% wszystkich firm działających w Polsce
- Sektor MSP zatrudnia $\frac{3}{4}$ Polaków
- Wytwarza 67% PKB



Prof. Dominika Maison na zlecenie ZPP na reprezentatywnej grupie przedsiębiorców sektora MSP – 2011, 2012, 2013

Rządowe recepty



Rząd nie ma żadnych własnych pieniędzy, a tylko te, które zbierze z podatków. Jaki sens mają te ciągłe transfery?

Rządowe recepty były, są i będą nieskuteczne ponieważ zajmują się wyłącznie **objawami a nie przyczynami problemów**

- Zamiast **obniżyć pozapłacowe koszty pracy**, które są główną przyczyną bezrobocia – rząd chce dopłacać przedsiębiorcom, żeby mogli je pokryć!
- Rząd twierdzi, że główną problemem MSP jest brak dostępu do kapitału i w tym celu uruchamia specjalny fundusz, chyba nie wiedząc, że **70-81% firm sektora MSP nie korzysta i nie chce korzystać z zewnętrznego finansowania**
- Różne programy dotacji na „innowacje” nie przynoszą żadnych efektów, a stały się pomysłem na życie i wyciąganie pieniędzy podatnika, dla liczного grona „ekspertów” i organizacji. **Innowacyjny produkt nie potrzebuje dotacji!** Potrzebuje inwestora i jeśli jest on rzeczywiście innowacyjny, to go znajdzie.

Sektor MSP nie potrzebuje dotacji i przywilejów. Sektor MSP potrzebuje dobrego otoczenia prawno-instytucjonalnego i wolności gospodarczej.



Rozstrzyganie sporów sądowych

Jedną z głównych przyczyn manii regulowania wszystkiego i tworzenia skrajnie szczegółowych ustaw jest fakt, że nikt przy zdrowych zmysłach nie liczy na rozstrzygnięcie sporu przez Sąd. Konstytucja niby nam gwarantuje „szybkie rozstrzyganie sporów sądowych”, ale jest to zupełna fikcja.

Jeśli ktoś chce na serio naprawiać Rzeczpospolitą musi zacząć od przywrócenia sprawności sądów. Z punktu widzenia przedsiębiorców kluczowym jest:

- podzielenie sądownictwa na małe i duże sprawy gospodarcze (i rozstrzyganie tych pierwszych w 2-3 tygodnie na podstawie prostej procedury),
- wprowadzenie zasady „trial” – czyli proces dzień po dniu do zakończenia
- przerzucenie ciężaru dowodów na strony postępowania
- odejście od zasady ustalania prawdy materialnej na rzecz rozstrzygnięcia sporu

Tylko tą drogą jesteśmy w stanie ograniczyć regulacyjny amok. Ustawy powinny regulować ogólne zasady, a spory - szybko i sprawnie - powinny rozstrzygać sądy.

Przy każdym projekcie regulacji nad którym pracowaliśmy – rozbijaliśmy się o ten problem.



Zmiany w procesie legislacji

- Prawa nie mogą tworzyć tylko prawnicy z wielkich kancelarii prawnych i wielkich instytucji rządowych, dla których jedyną rzeczywistością jaka znają jest kilkusetosobowa firma czy instytucja. **Każde prawo musi być poddawane testom ogniowym w warunkach firmy kilkuosobowej (firmy do 9 pracowników, to 96% firm w Polsce)**
- Wprowadzenie zasady, że każda ustawa dotycząca działalności gospodarczej jest wprowadzana **na czas określony** (np. na 3 lata) i potem ewentualnie przedłużana na kolejne okresy
- Wprowadzenie zasady, że zmian w projekcie ustawy może dokonywać tylko ten kto ją zgłosił (np. rząd lub Prezydent) w formie autopoprawki, a **posłowie mogą jedynie przyjąć lub odrzucić integralny projekt ustawy w całości.**

Wiele ustaw wychodzi z Parlamentu w zupełnie innym kształcie niż zostały zgłoszone, często wbrew intencjom projektodawców. Różnego rodzaju „wrzutki” w ostatniej chwili bardzo często wypaczają ustawy i powodują liczne problemy. I nie chodzi tu bynajmniej o sprawy typu „lub czasopisma” tylko o zwykłą nieznajomość problemu.



Przywrócenie wolności gospodarczej – EU + 0

- Polska powinna zdobyć się na **wielki wysilek legislacyjny**, podobny do tego, jaki miał miejsce w tzw. Sejmie Kontraktowym – podobną misją i determinacją
- Obecne prawo gospodarcze **naprawić się nie da**. Ustawa o VAT była od początku nowelizowana już kilkaset razy (!), o podatku dochodowym ponad 100! Często próby ich poprawiania prowadzą do pogorszenia sytuacji.
- Trzeba od nowa stworzyć **proste, spójne prawo gospodarcze oparte o zasadę EU+O** (czyli nic więcej ponad wymagania UE). Dotyczy to przede wszystkim:
 - Przegląd i eliminacja aktów prawnych oraz przepisów - UE+0
 - Ustawy o działalności gospodarczej
 - Ustawy podatkowej
 - Ustawy VAT
 - Prawa budowlanego i Ustawy o inwestycjach infrastrukturalnych (koncentracja prawa w tych dwóch aktach prawnych – dla mniejszych i dużych inwestycji)
- Poza pozapłacowymi kosztami pracy, wysokość opodatkowania jest dla nas drugorzędna. Ważniejsze jest, żeby podatki spełniały cechy dobrego podatku, czyli były **proste, tanie w poborze i nie do uniknięcia**.
- Należy zdecydowanie **obniżyć pozapłacowe koszty pracy**- główną przyczynę bezrobocia - a ubytki z tego tytułu w budżecie państwa uzupełnić z podatków konsumpcyjnych

Skoro udało nam się z Polski wyprowadzić Armię Czerwoną, to możemy i tego dokonać. Dużo łatwiejsze i zależy tylko od nas.

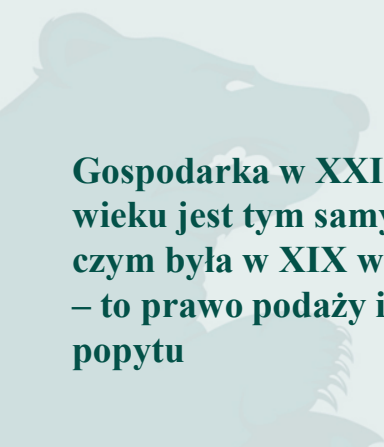


Polska 1988:

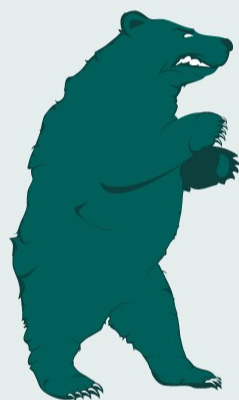
- Kompletny upadek gospodarczy
- Szalejąca inflacja, brak kapitału
- Nie było Internetu, komputerów, kredytów, banków, infrastruktury, telefonów, powierzchni biurowych klasy A
- Nie było funduszy europejskich
- Nie było **ŻADNYCH** rządowych programów „wsparcia”, „walki z bezrobociem”, stref ekonomicznych, programów wspierania „innowacyjności” itd.

Wystarczyła wolność gospodarcza, wprowadzona ustawą Wilczka i polscy przedsiębiorcy stworzyli 6 milionów miejsc pracy i zrealizowali polski cud gospodarczy.

Polska ma know how – trzeba z niego skorzystać!



Gospodarka w XXI wieku jest tym samym czym była w XIX wieku
– to prawo podaży i popytu



ZWIĄZEK PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW[®]

ZPP

Dziękuję za uwagę

www.zpp.net.pl

